

SPÓŁDZIELCA

Redakcja i Admin.: Zamojska 10 otwarta od 9 — 6 w.

LUBELSKI

Prenumerata dla wszystkich członków L. S. S. bezpłatna.

Tygodnik wydawany staraniem Wyd. Społ.-Wychow. Lub. Stowarz. Społ.

Spożywcy — łączcie się!

Od Redakcji i Administracji „Spółdzielcy Lubelskiego”.

„Spółdzielca“ o dwóch stroniczkach, wydawany co tydzień, jest zaszczupłym, aby mógł poruszać wszystkie nasuwające się sprawy, związane z życiem L. S. S. i całokształtem zjawisk ekonomicznych proletariatu lubelskiego. Pozatym jest palącą sprawą poruszania spraw lokalnych związków zawodowych, które, z powodu braku jakiegokolwiek bądź pomocy lub presji moralnej z zewnątrz, w większości swojej zamierzają lub zamarły zupełnie. Otóż chcemy, aby „Spółdzielca“, powiększony do 8-miu stronic i zamieniony na dwutygodnik, stał się organem rob. ekonomicznych instytucji Lublina; chcemy aby stał się wyrazem opinii szerokich mas miejscowego proletariatu we wszystkich jego sprawach codziennych, nie związanych z polityką.

Przypuszczamy, że takie pismo znajdzie poparcie u wszystkich członków L. S. S. i miejscowych Związków Zawodowych.

„Spółdzielca“ o zwiększonym formacie zacznie wychodzić z dniem 1 marca. Prenumerata do końca roku z przesyłką pocztową w Lublinie i na prowincji wynosić będzie 400 mk. Numer pojedynczy 20 mk. Prenumeratę przyjmuje biuro i sklepy L. S. S. oraz biuro Związku Metalowców, Zamojska 10.

ZAWIADOMIENIE.

W myśl uchwały Wydziału Społeczno-Wychowawczego L. S. S. z dnia 6. lutego wprowadzony zostaje z dniem 1. marca b. r. dla Czytelni Robotniczej L. S. S. na ul. Zamojskiej 10, abonament czytelniany w wysokości 50 mk. miesięcznie dla członków Stowarzyszenia i związków zawodowych. Od nieczłonków pobierać się będzie za wstęp jednorazowy po mk. 5.

Uprasza się więc członków, zyczących sobie być stałymi czytelnikami, by zechcieli na ręce dyżurującej w Czytelni składać przed 1 marca swe imię, nazwisko, numer książeczki członk. wraz z opłatą za m. marzec mk 50. —, a na następny dzień będzie im tamże wydana z biura L. S. S. specjalna legitymacja numerowana, upoważniająca do korzystania z Czytelni.

Towarzysze! — pamiętajcie, iż olbrzymie Akademje Robotnicze przy takiej światowej sławy Spółdzielniach Robotniczych, jak Roczdejska lub Brukselska, powstały również z takich skromnych początków.

Im więcej stałych czytelników się zapisze, tem więcej i różnorodnych pism będzie można dla Czytelni sprowadzić, tem lepsze urządzenia w niej zaprowadzać.

Do dzieła więc — wspólnymi siłami!

Zarząd Klubu Robotniczego
przy L. S. S.

Od Wydz. Społ. - Wychow.

Bilans cyklu wykładów Spółdzielczych urządzony przez nasz Wydz. Społeczno - Wychowawczy cykl 5 odczytów spółdzielczych, które miały być powtórzone w 7 różnych miejscach miasta, aby dać członkom możliwość zapoznania się z całokształtem poglądu kooperacji robotniczej na sprawy społeczne, nie dał tych wyników, jakichśmy się wszyscy spodziewali. Złożyło się na to kilka przyczyn, i tak: zbytne zaangażowanie pracowników W. S. W. w robotach przedbilansowych i niemożność zorganizowania agitacji na szeroką skalę; drugie—to zbyt silne mrozy styczniowe nie pozwalały ludziom przychodzić wieczorami na sale wykładowe; trzecie—to zwykłe, nieprzewidziane różne przeszkody, co razem wzięwszy wraz z ogólnym osłabieniem zainteresowania w szerszych kołach, daje w cyfrach następujący skromny bilans.

1) Wykładu tow. Papieskiej i Ekierta p. t. „Jak się ludzie gospodarowali w różnych czasach“ wysłuchało w 4 miejscach 130 słuchaczy.

2) Wykładu tow. Zawady p. t. „Formy ruchu robotniczego“ wysłuchało w 4 miejscach 85 słuchaczy.

3 i 4) Wykładu tow. Hempla p. t. „Istota i zadanie spółdz. ruchu spożywców“ oraz „Moralne warunki rozwoju Stow. Spoż.“ wysłuchało w 3 miejscach 362 słuchaczy.

5) Wykładu tow. Zawady p. t. „Kartki z dziejów kooperacji zagranicą“ z przezroczami wysłuchało w 4 miejscach 188 słuchaczy.

Razem odbyło się 17 wykładów wobec 765 słuchaczy.

Wobec tego, że dla ostatniego wykładu, ilustrowanego przezroczami zapomocą latarni magicznej, okazało się spore zainteresowanie, W.S.W. urządzi je w najbliższych tygodniach wszędzie tam, gdzie one się jeszcze nie odbyły, nie zapominając i o sklepach wiejskich, do których najradziej żywe słowo zachęty i otuchy dochodzi.

O terminie najbliższych wykładów zawiadomimy w następnym numerze.

Kradzieże w sklepach L. S. S.

Pierworodnym dziecięciem obecnego ustroju kapitalistycznego — jest kradzież. Wybujala chęć zysku bez pracy, świecąca istne orgie tryumfu w postaci t. zw. paskarstwa i spekulacji, popycha „mniej sprytnę“ jednostki, nie umiejące kombinować takich nadużyć, które są w granicach obecnych praw legalne, — do popełnienia zwyczajnych, pospolitych kradzieży.

Kradzieże, jako objaw demoralizacji moralnej, występują w bardzo silnych objawach zwłaszcza w Polsce.

Ponieważ dotychczas jeszcze w sklepach L. S. S. mogą nabywać towary nie tylko członkowie, ale i osoby postronne, przeto od czasu do czasu dają się stwierdzać fakty popełnienia przez nieuczciwych kupujących kradzieży.

Oto w ubiegłych tygodniach stwierdzono w sklepie 7 brak dwóch sztukek łokciówki, w sklepie 1 dwudziestometrowy kawałek płótna i chustki; w sklepie 2 chustki i t. d. W ostatnim tygodniu stwierdzono w sklepach 7 i 12 chęć wyjścia ze sklepu przez kupującą bez uregulowania należności, w sklepie zaś 1 przyłapano złodziejkę na gorącym uczynku, gdy skradła pewną ilość kaszy i zabierała się do odwrotu.

A ile kradzieży zostaje popełnionych bez doradźnego stwierdzenia? Dopiero po dokonaniu remanentów (spisu towarów) wykazuje się to w postaci t. zw. manp.

Kradzieże, popełniane w sklepach kooperatyw, są szczególnie podłe, ponieważ krzywdzą one nie tylko samą instytucję, ale przede wszystkim dane pracownie sklepowe, które z niezbyt wysokiego swego wynagrodzenia muszą pokrywać braki w sklepie (manca).

Wszyscy świadomi Członkowie Stowarzyszenia z dbałości o dobro społeczne winni w czasie bytności w sklepach L.S.S. zwracać baczną uwagę na podejrzane indywidua, nachodzące nasze sklepy w złośliwych zamiarach, ponieważ w czasie ciżby pracownice sklepowe nieraz nie są w możności dopilnować należycie towarów.

Złośliwych jednak ostrzegamy, że w razie przyłapania na gorącym uczynku podawać będziemy, ich nazwiska i imiona do publicznej wiadomości, prócz konsekwencji prawnych.